

Miasto Chełmża, gminy Chełmża, Łubianka, Łysomice i Papowo Biskupie. Miejsca zwyczajne pośród tysięcy miejsc w Polsce, chcących pokazać swój potencjał turystyczny i dziedzictwo kulturowe. Miejsca niezwykłe, bo tylko tu. Można zobaczyć gotycką katedrę biskupów chełmińskich w Chełmży, pokrzyżackie zamki w Zamku Bierzgłowskim i Papowie Biskupim, średniowieczne kościoły Kielbasina, Papowa Biskupiego, Papowa Toruńskiego i Przeczna wypełnione po brzegi sztuką gotyku, renesansu i baroku. Obok nich, wśród drzew kryją się szlacheckie dworki i pałace, poniatówki, ruiny gotyckiego kościoła w Zajączkowie, bunkry i pomniki ofiar II wojny światowej. Błysznie dobrze zaprojektowana nowoczesna architektura. Wspólnie tworzą one niepowtarzalne nigdzie indziej dziedzictwo historii, sztuki i kultury, nad którym z troską pochylają się mieszkańcy obszaru funkcjonowania Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Gotyku”.

Wprawdzie średniowiecze zapisane wieloma zabytkami stanowi jeden z najważniejszych elementów owego dziedzictwa, ale nie zapomina się tu o innych zabytkach, także tych dotychczas niechcianych, zapomnianych lub... nieistniejących, jak kościoły i ewangelickie cmentarze. Trwa pamięć o Chopinie i Paderewskim, Hallerze, Szanieckich, Czarlińskich i Donimirskich. Nie zapomina się o ofiarach II wojny światowej. Żywą tkanką kultury, która zapisuje przyszłym pokoleniom nasze, współczesne dzieje są liczne stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich, kustosze pamięci i kustoszki dobrej, tradycyjnej kuchni oraz lokalni twórcy – malarze, rzeźbiarze czy fotograficy. Na kartach niniejszej publikacji spotyka się przeszłość z teraźniejszością, by pokazać nam, że zwyczajne i niezwykłe miejsca leżące na obszarze LGD są warte naszego zainteresowania. Przeszłość można poznać zgłębiając się w meandry prehistorii i historii oraz w biogramy ludzi i ich dzieła. Teraźniejszość ujmie nas aktywnością kulturalną i sportową, doświadczeniem smaków lokalnych potraw, wzbogaconych o przepisy przyniesione m.in. przez powojennych osiedleńców. To podwójne doświadczenie sprawi, że mieszkańcy miasta Chełmża i sąsiednich gmin głębiej zapuszczą tu swoje rodzinne korzenie, goście poczują się jak u siebie, a żądni wrażeń turyści, szukający dużej ryby wędkarze, miłośnicy historii, militariów czy sportu chętnie wrócą, by na nowo odkryć Skarby Ziemi Chełmińskiej.

**Miasto Chełmża . . . . . 5**

Historia Chełmży . . . . .	6
Bazylika konkatedralna Świętej Trójcy . . . . .	7
Kościół św. Mikołaja . . . . .	8
Wieża ciśnień . . . . .	9
Dworzec kolejowy . . . . .	9
Ratusz miejski . . . . .	10
Jezioro Chełmżyńskie . . . . .	10

**Gmina Chełmża . . . . . 11**

Kościół pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Grzywnie . . . . .	12
Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kielbasinie . . . . .	13
Kościół pw. Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Nawrze . . . . .	14
Pałac w Nawrze . . . . .	15
Pałac w Pluskowęsach . . . . .	15
Pałac w Mirakowie . . . . .	16
Pałac w Sławkowie . . . . .	16
Pałac w Brąchnówku . . . . .	17
Pastorówka w Zelgnie . . . . .	18
Pomnik w Grodnie . . . . .	18
Grodzisko w Grodnie . . . . .	19
Ścieżka historyczno-przyrodnicza w Grodnie . . . . .	19

**Gmina Papowo Biskupie . . . . . 20**

Ruiny zamku krzyżackiego w Papowie Biskupim . . . . .	21
Kościół pw. Św. Mikołaja w Papowie Biskupim . . . . .	22
Pałac w Jeleńcu . . . . .	23
Pałac w Storlusie . . . . .	23
Dwór w Niemczyku . . . . .	24
Pałac w Zegartowicach . . . . .	24

<b>Gmina Łubianka . . . . .</b>	<b>25</b>
Zamek Krzyżacki w Zamku Bierzgłowskim . . . . .	26
Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Bierzgłowie . . . . .	27
Wiatrak w Bierzgłowie . . . . .	27
Pałac w Wybczu . . . . .	28
Pałac w Warszewicach . . . . .	28
Kościół pw. Św. Marii Magdaleny w Biskupicach . . . . .	29
Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Przecznie . . . . .	30
Kapliczka św. Rozalii . . . . .	31
Wąwóz Leszcz . . . . .	31
<b>Gmina Łysomice . . . . .</b>	<b>32</b>
Pałac w Turznie . . . . .	33
Pałac w Łysomicach . . . . .	34
Rezerwat przyrody Las Piwnicki . . . . .	35
Obelisk w Chorabiu . . . . .	35
Kościół pw. Św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Świerczynkach . . . . .	36
Kościół pw. Św. Mikołaja Biskupa w Papowie Toruńskim . . . . .	37
Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gostkowie . . . . .	38
Kaplica Wagnerów w Ostaszewie . . . . .	39
Jezioro Kamionkowskie . . . . .	39
<b>Informacja o imprezach cyklicznych . . . . .</b>	<b>40</b>



### **Punkt Informacji Turystycznej**

ul. Tumska 12, 87-140 Chełmża

Tel. 725 316 554, e-mail: [it.chelmza@onet.pl](mailto:it.chelmza@onet.pl)

[www.itchemlza.pl](http://www.itchemlza.pl)

### **Urząd Miasta Chełmży**

ul. Hallera 2, 87-140 Chełmża

Tel. 56 639 23 30, e-mail: [um@chemlza.pl](mailto:um@chemlza.pl)

[www.chelmza.pl](http://www.chelmza.pl)

# MIASTO CHEŁMŻA





W okresie prehistorycznym, czyli tysiące lat przed naszą erą, pierwszymi „chełmżyńskimi” byli łowcy i zbieracze. Lepili naczynia oraz produkowali oszczyty, groty i noże. We wczesnym średniowieczu zbudowali grodzisko nad jeziorem Archidiakonka, przy dzisiejszej ul. Chełmińskiej założyli niewielką osadę, a nad Jeziorem Chełmżyńskim wzniesli drewnianą wioskę rybacką – Łozę.

W połowie XIII wieku dominikanin i pierwszy biskup chełmiński Heidenryk, na niezasiedlonym wzgórzu otoczonym wodami jezior - Chełmżyńskiego i Miałkusza, założył miasto Culmsee, czyli Chełmżę. Nazwa miasta kojarzyła się z miejscem jego lokacji: hełmem/pagórkiem wystającym ponad jeziorne wody. Wytyczono rynek, działki budowlane, miejsce pod katedrę i kościół św. Mikołaja. Pochodzący przynajmniej częściowo zza Odry chełmżanie wzniesli dla siebie drewniane domy, które kryli strzechą. Bogu zbudowali ceglane gotyckie kościoły: św. Trójcy, św. Mikołaja i św. Jerzego, a miastu do obrony mury, baszty i bramy zwodzone. W XIX wieku, gdy biskupia Chełmża stała się pruską Culmsee, drewnianą zabudowę zaczęły zastępować wielopiętrowe kamienice. Rozebrano mury miejskie i baszty. Wzniesiono cukrownię, ratusz i browar. Katolicy modlili się w kościele św. Trójcy, ewangelicy w kościele św. Jerzego, a gdy ten się spalił, w kościele św. Mikołaja. Żydzi szabat witali w synagodze przy ul. Szewskiej. Na przełomie XIX i XX wieku założono sieć wodną i kanalizacyjną oraz zbudowano więź ciśnień.

W 1920 roku w Culmsee witano Błękitną Armię pod dowództwem gen. Hallera i ks. Józefa Wryczę. Wraz z nią odeszły zabory, nastała Chełmża w II Rzeczypospolitej. W latach 1939-1945 nazwę miasta zmieniono na Kulmsee, miejsce mroczne, naznaczone kolejno morderczą działalnością hitlerowców i Armii Czerwonej. W obozie koncentracyjnym oddał życie, pochodzący z Chełmży błogosławiony ks. Wincenty Frelichowski. Zniszczono synagogę i żydowski cmentarz. Później zdewastowano cmentarz ewangelicki, a następnie rozebrano katolicką kaplicę na tzw. „Białej Górze”.

Długa droga powojennej stabilizacji miasta to okres remontów i rozbudowy cukrowni. W kolejnych dziesięcioleciach wzniesiono osiedla z wielkiej płyty, basen oraz Robotniczy Dom Kultury. Strajki i zaangażowanie chełmżan w działalność opozycyjną, wpisane w szersze tło dziejów PRL, przyczyniły się w 1989 roku do upadku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i powstania III Rzeczypospolitej.

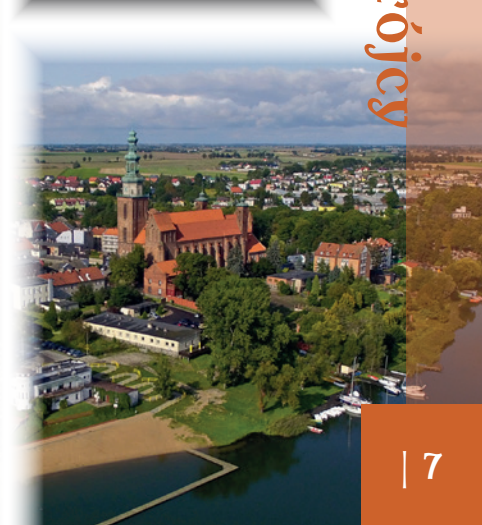
Ostatnie dziesięciolecie to okres rozwoju samorządności, wielu nowych inwestycji i budowy społeczeństwa obywatelskiego. Historia miasta Chełmża jest niezwykle bogata, łączy dzieje ludzi, lokalnej kultury i cennych zabytków.



Nieвозможным jest opisanie chełmżyńskiej katedry w kilku zdaniach. Z przebogatej historii świątyni warto wymienić, że została zbudowana pomiędzy 1251 a około 1350 rokiem, a jej wnętrze stało się miejscem spoczynku bł. Jutty von Sangerhausen, krzyżaków oraz kilkudziesięciu biskupów i kanoników. Pod posadzką kościoła ufundowanego przez biskupa Heidenryka znajdują się korytarze, komory grobowe i tajemnicza kaplica św. Jana, w której spoczął wielki mistrz Zygfryd von Feuchtwangen. Wyposażenie kościoła tworzą zabytki z epoki gotyku (sedilia dla celebransów i rzeźbione *Złożenie do grobu*) oraz renesansowe relikwiry ołtarza głównego i nagrobek Piotra Kostki wyrzeźbiony w Krakowie. Znajduje się tu także manierystyczna ambona, barokowy ołtarz projektu G. B. Gisleniego (nadwornego architekta Władysława IV Wazy) oraz epitafia i obrazy z XIX i XX wieku. Z katedrą związana jest niezwykle ciekawa legenda o chełmżyńskim kubku, którą z pewnością opowie nam przewodnik z Punktu Informacji Turystycznej.



ul. Tumska 14, 87-140 Chełmża





# Kościół św. Mikołaja

Kościół św. Mikołaja miał w średniowieczu nieco niższą wieżę i pozbawiony był transeptu. Surowy z wyglądu, czerwienił się gotycką cegłą na zewnątrz, natomiast wewnętrzne ściany były pobielone. Wzniesiono go na przełomie XIII i XIV wieku niemal równocześnie z katedrą. Pełnił funkcję kościoła parafialnego, ponieważ katedra należała do biskupstwa. Wokół świątyni oraz pod jej posadzką chowano zmarłych mieszczan i okoliczną szlachtę. Mieszkańcy Chełmży fundowali szaty i naczynia liturgiczne, a burmistrz Żuława na początku XVII wieku sfinansował nowy ołtarz główny. W XIX wieku kościół trafił w ręce miejscowej gminy ewangelickiej, która przebudowała go podwyższając wieżę, dodając transept i wznosząc nowy szczyt wschodni. Król pruski przesłał z Berlina obraz *Pokłon Trzech Króli* namalowany w XVII wieku przez malarza Lucca Giordano w dalekim Neapolu. Po powrocie świątyni w ręce katolików w 1945 roku, wyposażono ją w przeniesione z katedry ołtarze. Mimo upływu czasu niezmiennie czuć w nim średniowieczną atmosferę.





ul. Paderewskiego 20,  
87-140 Chełmża

Pod koniec XIX wieku, wraz ze wzrostem liczby mieszkańców, Chełmża potrzebowała coraz więcej wody pitnej. Dotychczas czerpano ją ze studni i z jeziora, skąd przynoszono ją w wiadrach do własnych domostw. Rozwój techniki umożliwił budowę sieci wodociągowej, dzięki której można było doprowadzić bieżącą wodę bezpośrednio do kranów. Przy dzisiejszej ulicy 3 Maja odkryto wówczas pięć podziemnych jezior. Z nich płynęła pompowana woda najpierw do zbiornika w wieży ciśnień – wzniesionej w najwyższym punkcie miasta w latach 1900-1901, a następnie do rur i dalej do kranów. Wieża ciśnień,

która jest trzecią co do wysokości wieżą w panoramie miasta po wieży kościołów św. Trójcy i św. Mikołaja, jest czynną ciągle pamiątką dynamicznej industrializacji miasta na przełomie XIX i XX wieku.

Szybki rozwój Chełmży możliwy był dzięki linii kolejowej z Torunia do Gdańska, przebiegającej przez miasto. Pociągi pozwalały tanio transportować różne towary m.in. cukier, który produkowała zbudowana po 1880 roku cukrownia. Ilość mieszkańców dawnego biskupiego miasta zaczęła rosnąć. Wznoszono nowe domy, sklepy, zakłady i brukowano ulice. Przez dziesiątki lat głównym środkiem transportu była kolej, dlatego w Chełmży powstał okazały budynek dworcowy, w którym można było poczekać na pociąg i schronić się przed złą pogodą. Ponieważ składy pasażerskie nie prowadziły wtedy jeszcze wagonów restauracyjnych, zatrzymywano się na dłuższy czas na stacji, by spożyć obiad w dworcowej restauracji. W Chełmży krzyżowały się linie kolejowe biegnące z Bydgoszczy przez Kowalewo Pomorskie do Brodnicy (z lat 1885-1893-1900) oraz z Torunia do Chełmży (1882) i dalej do Malborka, Tczewa oraz Gdańska. Okazały neogotycki budynek, który do dziś urzeka swym pięknem pasjonatów dróg żelaznych, wzniesiono w 1897 roku na miejscu wcześniejszego dworca.



ul. Dworcowa 9,  
87-140 Chełmża



ul. Hallera 2, 87-140 Chełmża

Na terenie ziemi chełmińskiej znajduje się kilka interesujących ratuszy, które w języku niemieckim określane są mianem rathausów, czyli domów rady miasta. W Chełmży, która była siedzibą biskupów, rajcy spotykali się w prywatnym domu albo w ratuszu, którego lokalizacji nie znamy. Rozwój demograficzny miasta w II połowie XIX wieku wymusił budowę obecnego ratusza. Modny, neogotycki kształt budynku zaprojektował Reinhardt Uebrick z Torunia.

Wzniesiono go w latach 1897-1900 na miejscu domu, który od 1857 roku pełnił rolę prowizorycznego miejsca obrad burmistrza i rady miejskiej. Nowa siedziba została wyposażona w odpowiednie meble, zegar, żyrandole i okna przeszlone witrażami. Wśród obrazów zdobiących ściany znajdowało się dzieło berlińczyka M. Plinznera z 1911 roku przedstawiające mistrza krajowego Konrada von Sack (przyjmowanego w Chełmży w 1306 roku przez wielkiego mistrza krzyżackiego Konrada von Feuchtwangena). Obraz ten подарowany został przez miejscowego kupca Ludwika Latte. Nad wejściem do sali posiedzeń umieszczono herb miasta oraz napis *Sparen bei Zeit bringt gewinn. Zur unzeit sparen bringt Verlust* („Oszczędzanie przyniesie zysk. Trwonienie przyniesie stratę”).

Żaglówki, łodzie, kajaki, a zimą bojery pozwalają spojrzeć na Chełmżę od strony wody. Na jego falach można bez trudu dojrzeć kaczkę i perkozy, a czasem kormorany. Z uroków jeziora korzystają także wędkarze zasadzający się na okonia i sandacza. Jezioro Chełmżyńskie to polodowcowe jezioro rynnowe, o długości około 6 kilometrów i szerokości sięgającej nawet 550 metrów. Z jednej strony nad jego brzegiem znajduje się miasto Chełmża, z drugiej Zalesie, a wzdłuż brzegów rozsiane są ośrodki wypoczynkowe, pomosty wędkarskie i pola namiotowe. Chełmżyński akwen jest miejscem zawodów motorowodnych, rywalizacji kajakowych i regat. Z uroków wypoczynku nad wodą korzystają coraz liczniej przybywający do Chełmży i okolicznych miejscowości turyści.



Bulwar 1000-lecia, 87-140 Chełmża





## Urząd Gminy Chełmża

Ul. Wodna 2, 87-140 Chełmża

Tel. 56 675 60 77, 56 675 60 76

e-mail: [info@gminachelmza.pl](mailto:info@gminachelmza.pl)

[www.gminachelmza.pl](http://www.gminachelmza.pl)

# GMINA CHEŁMŻA



Grzywna 108,  
87-140 Chełmża,  
Tel. 56 675 71 02



Na dawnym szlaku prowadzącym z biskupiej Chełmży do krzyżackiego niegdyś Torunia znajduje się niewielki kamienno – ceglany kościół z końca XIII wieku w Grzywnie. Znajdowały się tam (zanim zostały oddane do renowacji) wmurowane w trójkątny szczyt zachodni, ceramiczne, gotyckie figurki m.in. Najświętszej Marii Panny oraz św. Katarzyny. Obecnie – po renowacji – te dwie figurki znajdują się we wnętrzu świątyni. Dawniej kościół posiadał drewnianą wieżę, którą później rozebrano, a w 1907 roku od strony północnej dobudowano nową, ceglana, zaprojektowaną przez Ernesta Goldbacha z Torunia. Wyposażenie kościoła pochodzi głównie z okresu baroku, ale swoje zabytki ma i gotyk. Należą do nich: stojąca do dziś w ołtarzu głównym figura Matki Boskiej z Dzieciątkiem z około 1500 roku oraz wspornik – element architektoniczny – z figurką mnicha, który obecnie znajduje się w muzeum w Malborku. Z okresu późnego renesansu pochodzi epitafium Achacego Konopackiego, natomiast z baroku ołtarz główny i cztery ołtarze boczne, z czego dwa pochodzą z kościoła św. Mikołaja w Toruniu. Współczesność z kolei zapisała się polichromiami w prezbiterium oraz obrazem Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej pędzla siostry zakonnej Józefy Czarlińskiej.







*Wurstendorf* albo *Kielbasy*. Tak smacznie nazywała się w średniowieczu niewielka wieś leżąca przy trakcie z Chełmży do Kowalewa Pomorskiego. Otaczały ją lasy dostarczające drewna i pola uprawiane przez osadników sprowadzonych przez krzyżaków, którzy zbudowali tutaj jednonawowy, salowy kościół z zachodnią wieżą, wykorzystując do tego polne kamienie oraz cegłę i dachówkę z okolicznych cegielni. Co ciekawe, w swym XIV-wiecznym kształcie przetrwała ona bez większych zmian do dnia dzisiejszego. Zmieniło się tylko jej wyposażenie, nie tak trwałe jak ceramika i kamień. Pochodzi ono głównie z okresu baroku – jest to m.in. ołtarz główny poświęcony Czternastu Wspomożycielom, dwa ołtarze boczne ustawione w narożach prezbiterium oraz precyzyjnie wyrzeźbiona ambona i chrzcielnica. Przy wejściu ustawiona została ława zwana „kolatorską”, w której mieli prawo zasiadać wyłącznie opiekunowie kielbasińskiej świętyni – rodzina Działowskich, właściciele Grodna i Mirakowa. Ozdabia ją średniowieczny herb szlachecki „Prawdzic”.





Ostatnie prace konserwatorskie prowadzone w Nawrze ujawniły wiele ciekawych szczegółów dotyczących tutejszego kościoła zbudowanego na początku XIV wieku. Dzięki nim można zobaczyć wykroje średniowiecznych okien, pierwotny kształt średniowiecznego prezbiterium oraz finezyjne detale barokowej wieży. Kościół pierwotnie poświęcony był św. Mateuszowi, natomiast dziś upamiętnia św. Katarzynę Aleksandryjską. Mimo zniszczeń wojennych, przebudowy (m.in. w 1619 roku) i pożarów wywołanych ogniem niezgaszonych świec, świątynia zachowała się w prawie oryginalnym kształcie. Uwagę zwraca malowany na czarno i złożony ołtarz główny z ozdobionym srebrną sukienką XVII-wiecznym obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem - uznawanym za cudowny. Obraz przywiózł z niewoli moskiewskiej właściciel Nawry - Bernard Kruszyński około 1619 roku. W kościele znajdują się także ciemne ołtarze boczne, epitafium rodziny Kruszyńskich oraz ustawiona na emporze zachodniej figurka wesoło przygrywającego na harfie Dawida. Zabytkowe wnętrze przyciąga turystów i pątników wierzących w cudowne działanie obrazu, których obecność poświadczają liczne wota zawieszane po obu stronach ołtarza głównego i obrazu Matki Boskiej Nawrzańskiej.



Nawra 2, 87-140 Chełmża,  
Tel. 56 675 92 30



Świat dawnych mieszkańców Nawry zamykał się pomiędzy kościołem a pałacem, które przez wieki spoglądały na siebie przez długą aleję parkową. Opuszczona od lat rezydencja oczekuje czasów, kiedy przywrócona zostanie jej dawna świetność. Budynek powstał na miejscu dawnego, drewnianego dworu. Inwestorem był Konstanty Kruszyński, a architektem Hilary Szpilowski. Budowa ruszyła w 1798 roku, a zakończona została w roku 1805. Wyposażenie budynku było dziełem wielu artystów i rzemieślników. Pałac otoczył park w stylu angielskim, z nasadzeniami wielu cennych gatunków drzew i krzewów sprowadzonych z całego świata. Szlachecka rodzina Kruszyńskich herbu Prawdzic weszła w posiadanie Nawry w 1652 roku, a od 1865 roku - w wyniku małżeństwa Bogusławy Kruszyńskiej i Michała Leona Sczanieckiego - majątek pozostawał w rękach rodziny Sczanieckich aż do II wojny światowej. W wyniku działań wojennych zniszczeniu uległo wnętrze pałacu i zgromadzony przez właścicieli cenny księgozbiór. Po 1945 roku nawrzański majątek został upaństwowiony. Dawną świetność siedziby rodziny Sczanieckich można dzisiaj podziwiać już tylko na przedwojennych zdjęciach.



Nawra, 87-140 Chełmża



Pluskowęsy 26, 87-140 Chełmża



Do zaprojektowania pałacu w Pluskowężsach Antoni Kalkstein zatrudnił warszawskiego architekta Stanisława Hebanowskiego. Zgodnie z życzeniem właściciela został wybudowany w neorenesansowym stylu

francuskim, który miał kontrastować z wyglądem domostw okolicznych właścicieli niemieckich. Ukończony w 1867 roku pałac był ostoją polskości. Urządzano w nim tzw. polskie bale i organizowano pomoc dla walczących z zaborcą powstańców. Do Pluskowężs zjeżdżali odpocząć i podyskutować z właścicielami polscy patrioci. Wzorowo prowadzony majątek był dowodem na dobre „polskie gospodarowanie”. W 1931 roku w pałacu nakręcono część scen filmu „Panią z chmur”, w którym główną rolę zagrała Lilli Dorey oraz film „Pantera i lew”. Po wojnie pałac utracił swoją dawną świetność przechodząc na własność państwa, a po 1989 roku został wyremontowany przez nowych właścicieli.



Najstarsze dzieje dworu w Mirakowie nie zostały jeszcze wystarczająco zbadane. Mało wiemy o jego pierwotnym kształcie i wyposażeniu. Wiadomo natomiast, że na jego miejscu stał stary drewniany dwór, który w XIX wieku zastąpiono nowym budynkiem. Wkrótce i ten okazał się za mały jak na potrzeby właścicieli wsi – rodziny Działowskich. Wzniesiono wówczas kilkanaście budynków mieszkalnych, cegielnię, spichrzę, kuźnię oraz kurnik. O tym, że gospodarstwo przynosiło dochody świadczy fakt, że na przełomie 1914 i 1915 roku (czyli w czasie I wojny światowej), przebudowano dwór dokonując jego podwyższenia, dostawiono pomocnicze przybudówki i pokryto całość jednym, okazałym mansardowym dachem. Wewnątrz, prócz zwyczajowej kuchni, łazienki i spiżarni znajdowało się 18 bogato wyposażonych pokoi. Zadbą o to Apolinary Działowski herbu Prawdzic, właściciel Mgowa, Działowa, Uciąży, a od 1881 roku Mirakowa. Dobrze prosperujące majątki pozwalały mu angażować się w wiele przedsięwzięć gospodarczych i społecznych na rzecz zachowania polskości Pomorza.



Mirakowo 1, 87-140 Chełmża



Sławkowo sięga swoim rodowodem średniowiecza, kiedy to centrum majątku stanowił niewielki, drewniany dwór. W XIX wieku właścicielami Sławkowa była rodzina von Windisch, a następnie rodzina von Kries, która na początku kolejnego stulecia wybudowała eklektyczny, niewielki pałacyk, otoczony parkiem. Przed budynkiem założono niewielki staw, który trzeba było objechać samochodem lub powozem, aby zatrzymać się przed reprezentacyjnym wejściem, ozdobionym okazałymi roślinami. Pałac i cały majątek świadczył o dobrym gospodarzu. Niestety w historii właścicieli Sławkowa znajdują się też ciemne strony.



Sławkowo 22, 87-140 Chełmża

Wśród członków rodziny von Kries byli bowiem zwolennicy nazizmu zaangażowani w eksterminację ludności polskiej, którzy nie ponosząc konsekwencji za antypolską działalność, opuścili przed końcem wojny swoje dobra i wyemigrowali z terenu Pomorza. Współcześnie pałac znajduje się w rękach prywatnych.

Niezwykle delikatnej urody była Zofia Czarlińska z Donimirskich, która spędziła w Brąchnówku większą część swojego życia. Mieszkała tutaj wraz z mężem Leonem w znakomicie zaprojektowanym, klasycystycznym pałacu ukończonym w 1866 roku. Budynek powstał krótko po tym, jak majątek opuściła zacna rodzina Łaszewskich, której potomek Stefan Łaszewski był

pierwszym wojewodą pomorskim odrodzonej II Rzeczypospolitej. Dzięki wspomnieniom Marii Jeziornej z domu Czarlińskiej wiadomo, że we wnętrzu pałacu znajdował się salon z berlińskim fortepianem marki Carl Bechstein, gabinet, biblioteka, jadalnia oraz pokoje sypialniane i bawialnie. W 1939 roku sielankowy, choć czasem i pełen trosk świat tutejszych mieszkańców się skończył. Po rozstrzelaniu przez Niemców na Barbarce Leona Czarlińskiego, rodzina rozjechała się po świecie, a pałacowe wnętrza zaczęły świecić pustką, dewastowane i powoli okradane. Dziś pałac oraz zrewitalizowany park z wieloma pomnikami przyrody służy lokalnej społeczności.







Zelgno 13, 87-140 Chelmsza

II wojnie światowej. Cegłę z tej rozbiórki wykorzystano do budowy - dokładnie w tym samym miejscu - szkoły podstawowej. Jest to niezwykle malowniczy budynek wzniesiony na kamiennej podmurówce, z białymi tynkowanymi ścianami i zbudowanym w technice szkieletowej piętrem-poddaszem. Kiedyś tętniło w niej życie religijne, dziś tętni życie kulturalne. Pastorówka wraz z zagospodarowanym pięknie otoczeniem jest dumą mieszkańców, przyciąga wielu turystów, jest miejscem ciekawych wydarzeń kulturalnych i społecznych, a mieszkańcom pozwala aktywnie spędzić swój wolny czas.



Prosty obelisk na postumencie oraz umieszczony na nim napis: „W hołdzie kobietom narodowości żydowskiej, ofiarom hitlerowskiego faszyzmu...” upamiętniają miejsce kaźni kobiet podobozu Stutthof, który znajdował się w Bocieniu i Szerokopasie w 1944 oraz na początku 1945 roku. W Grodnie, w niewielkich, drewnianych barakach hitlerowcy ulokowali „szpital”, czyli miejsce do którego trafiały chore kobiety, tylko po to, by umarły tam bez otrzymania jakiegokolwiek pomocy. Jedyne wsparcie otrzymywały one od współwięźniarek. Te zmarłe lub dogorywające wrzucono w otchłań jeziora bądź grzebano. Na zawsze w Grodnie pozostało około 720 kobiet. Grodno należało wtedy do barona Everta Freytaga von Loringhovena, który nie tylko uratował dwie Żydówki: Teresę Aufrecht i Klarę Schwartz, ale w dworze zatrudnił 10 kolejnych, które dzięki niemu doczekały nadejścia Armii Czerwonej. 28 lutego 1967 roku Niemiec za swój czyn otrzymał medal „Sprawiedliwy wśród narodów świata”.



W HOŁDZIE KOBIECIOM NARODOWOŚCI  
ŻYDOWSKIEJ OFIAROM  
HITLEROWSKIEGO FASZYZMU FIHM  
DOBZU KONCENTRACYJNEGO  
STUTTHOF W LATACH 1939-1945

SPÓŁCZENSTWO POWIATU  
TORUNSKIEGO  
Wrzesień 1970

Mirakowo, 87-140 Chelmsza





Mirakowo, 87-140 Chełmża

„Drugi Biskupin” to jedno z określeń, jakiego używają archeolodzy chcąc zareklamować grodzisko w Grodnie. Aby do niego dotrzeć należy znaleźć ścieżkę skręcającą w las z asfaltowej drogi łączącej Zalesie z Mirakowem. Grodzisko powstało pomiędzy 733 a 648 rokiem p.n.e. na wyspie jeziora Grodzieńskiego, którą po-

łączono z brzegiem długim drewnianym mostem. Osadę otoczono drewnianą palisadą, wewnątrz zbudowano domy dla ludzi i zwierząt. Latem, gdy wracały one z okolicznych łąk nocowały na placu pośrodku osady. Jej mieszkańcy zajmowali się wyrobem odzieży, wypalali garnki, łowili ryby, gromadzili żywność pozyskiwaną z pól i z uboju zwierząt. Woda jeziora podnosiła się systematycznie, więc podnoszono także poziom grodziska nasypując kolejne warstwy ziemi. Być może to spowodowało, że postanowiono porzucić grodzisko. Do dziś wśród traw tzw. majdanu można jeszcze odnaleźć pozostawione przez nich fragmenty naczyń.

Dobrze opisana ścieżka poprowadzi pieszych i rowerzystów po liczącej dwa kilometry trasie, pozwalając na poznanie różnych ciekawostek na 11 przystankach, prezentujących tematykę przyrodniczą, historyczno-przyrodniczą, a nawet wędkarską. Potrzebnej wiedzy dostarczają specjalne tablice informacyjne. Można najpierw poznać pierwszą tablicę z przebiegiem i opisem trasy, a następnie sukcesywnie kolejne opisujące las, jego ochronę, nasadzenia oraz poznać tzw. „ols” – żyzne siedlisko występujące na brzegu jeziora. Wiedzę o tym ciekawym miejscu poszerzy nam miejscowy leśniczy, którego można poprosić o pomoc. Do samej ścieżki można np. z Chełmży czy Torunia dotrzeć samochodem, ale trzeba go zostawić na wyznaczonych parkingach. Kto zmęczy się trwającym około dwóch godzin poznawaniem przyrody, ten może skorzystać z przygotowanych ławek, chwilę odpocząć i posłuchać śpiewu leśnych ptaków. A następnie ruszyć w stronę kończącego ścieżkę grodziska z epoki żelaza zlokalizowanego na tutejszym jeziorze Grodzieńskim.



Mirakowo, 87-140 Chełmża





# GMINA PAPOWO BISKUPIE



**Urząd Gminy Papowo Biskupie**  
86-221 Papowo Biskupie 128  
Tel. 56 676 81 01, 56 676 97 07  
e-mail: ug\_papowobis@poczta.onet.pl  
www.papowobiskupie.pl







Papowo Biskupie,  
86-221 Papowo Biskupie

Dojeżdżając do Papowa Biskupiego już z daleka widać kamienne mury dawnego krzyżackiego zamku. Niemal w centrum wsi, na wzgórzu otoczonym niegdyś przez głębokie fosy, leży okazała średniowieczna budowla obronna, przed którą założono nieregularne w swym planie gospodarcze przedzamcze. Zamek główny, będący siedzibą komturów, a po 1410 roku wójtów krzyżackich, zbudowano na planie zbliżonym do kwadratu, z górną kondygnacją ujętą w narożach wieżyczkami i otoczoną drewnianym gankiem. Wewnątrz znajdowały się typowe dla zamków pomieszczenia – w dolnej gospodarcze, kuchenne i magazynowe, w górnej zaś kaplica, dormitorium, refektarz oraz pomieszczenia mieszkalne braci. Wejścia do zamku broniły fosa i budynek. Gdy podczas wojny 13-letniej warownię zdobyto, polski król chciał go w odwecie zburzyć, ale ostatecznie przeznaczył na siedzibę starostwa. Budowla, mimo prób jej ratowania powoli popadała w ruinę, choć w 1505 roku została подарowana biskupom chełmińskim, którzy przeprowadzili remonty. Stopniowo jednak rozbierano budynki przedzamcza, a po potopie szwedzkim częściowo i sam zamek. Do dziś jednak ruina krzyżackiej warowni nie daje o sobie zapomnieć, przyciągając turystów, bractwa rycerskie oraz miłośników historii.



W Papowie Biskupim zamek patrzy na kościół, a kościół na zamek. Obydwie budowle wzniesi i wyposażyli krzyżacy. Podczas rozbiórki zamku przeniesiono do kościoła dzwony oraz relikwie św. Huberta, dla których przy nawie świątyni wzniesiono specjalną kaplicę. Święty odwdzięczał się za to parafianom i pątnikom licznymi cudami. Sama świątynia poświęcona biskupowi Mikołajowi z Bari to masywna, ceglano-kamienna budowla z około 1300 roku z dobudowaną w 2005 roku, stylizowaną na gotyk wieżą. Wnętrze świątyni nakryto tzw. pozornym sklepieniem kolebkowym. Wierni modlą się tutaj spoglądając na cenne zabytki: gotycką figurkę Matki Boskiej, barokowe ołtarze, ławy kolatorskie i prospekt organowy. Kiedyś mieszkańców zwoływał na mszę dzwon, na którego ścianie bocznej, czyli płaszczu znajdował się napis łaciński mówiący, że dźwięk dzwonu jest słodki, ale niewielu przywołuje do siebie. Dziś niestety nikt nie usłyszy jego bicia, ponieważ został on skradziony podczas II wojny światowej. W świątyni tej znajduje się także meluzyna, czyli świecznik w kształcie głowy jelenia, który pełni również rolę barometru. Według starych podań w łańcuch świecznika wplecione są sznury konopne i włosy niewiast, dzięki czemu głowa zwierzęcia się porusza. Kiedy jest pogoda – głowa jelenia obraca się w stronę ołtarza, jednak gdy zanoszą się deszcz, zwraca się przodem do portalu głównego.



Papowo Biskupie 14,  
86-221 Papowo Biskupie,  
Tel. 56 675 92 30,  
[www.parafia.papowobiskupie.pl](http://www.parafia.papowobiskupie.pl)







Jeleniec 61, 86-221 Papowo Biskupie

Pałac w Jeleńcu, czyli w dawnym majątku Gelens, ciągle pozostaje tajemnicą dla znawców historii. Gdzie znajdują się jego plany? Gdzie opisano historię jego budowy? Co znajdowało się w jego wnętrzu? Niewiele wiadomo na temat nieco przykurzonego historią budynku zbudowanego w stylu neogotyku angielskiego, przypominającego niewielki zameczek. W „udawaniu” warownej budowli świetnie pomaga mu zwieńczona krenelażem wieżyczka. Pałac powstał w 3 ćwierci

XIX wieku z inicjatywy rodziny Bischoff. Za projektem stał być może architekt współpracujący z Friedrichem Augustem Stülerem, który nadzorował z ramienia państwa pruskiego wiele budowli powstających w Prusach Zachodnich. Piękną to był pałac, z gazonem (ozdobnym trawnikiem) przed wejściem głównym, parkiem i alejami drzew i ścieżkami prowadzącymi nad jezioro Jelenieckie. W okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej właścicielami majątku w Jeleńcu była rodzina Winter. Po wojnie ziemię przejął Skarb Państwa. W 1955 roku pałac został rozbudowany, a w 1968 roku odremontowany i przebudowany wewnątrz. Wokół pałacu znajdują się pozostałości po okazałym założeniu parkowym.

Pałac w Storlusie pochodzi ogólnie mówiąc z XIX wieku i podobnie jak ten w Jeleńcu czeka na inwestora, który przywróci mu dawną świetność. Dzieje budynku i jego wyposażenia ciągle wymagają badań i trudnych poszukiwań archiwalnych. Najpierw powstał tu klasycystyczny budynek, który w 1891 roku zyskał kaplicę oraz dość wysoką wieżę ukoronowaną krenelażem i czterema wieżyczkami w narożach. To sprawiło, że klasycystyczny budynek stał się eklektyczny – wzbogaciły go bowiem elementy neogotyckie. Musiał wtedy wyglądać naprawdę okazale, tym bardziej, że otaczał go dobrze utrzymany park, w którym, jak pokazuje mapa geodezyjna z początku XX wieku, wytyczono alejki spacerowe, a wzdłuż brzegu jeziora Jelenieckiego posadzono rząd drzew. Po 1945 roku nastąpiły złe czasy dla pałacu i całego majątku, jak dla wszystkich „obszarniczych” włości. Mimo, że dziś budynek wymaga pilnego remontu, ciągle pozostaje w kręgu zainteresowań krajoznawców, którzy nie dają o nim zapomnieć.



Storlus 26, 86-221 Papowo Biskupie

Dwór w Niemczyku, czyli dawnej miejscowości *Niemczik*, otaczało niegdyś kilka okazałych budynków gospodarczych oraz niewielki park. Okazały, późnoklasycystyczny, parterowy budynek z mieszkalnym poddaszem powstał w 1875 roku z inicjatywy rodziny Witt, tutejszych właścicieli ziemskich. Ozdobili oni fasadę oraz naroża szczytów detalami mającymi nadać dworowi cech antycznych. Nie znamy niestety jego XIX-wiecznego wyposażenia, ale musiało być ono interesujące, skoro majątność odwiedzało wielu gości z bliższej i dalszej okolicy. Dziś dwór wciąż jest celem wędrowek miłośników regionu, którzy szukają odpoczynku pod drzewami niewielkiego, dziś niemal nieistniejącego parku.

Niemczyk 9, 86-221 Papowo Biskupie



Zegartowice 1, 86-221 Papowo Biskupie

Park przypominający z lotu ptaka duży prostokąt zamknięty rzędem drzew, pałacyk, staw i budynki gospodarcze powstały pod koniec XIX wieku. Surowy, eklektyczny, piętrowy budynek mieszkalny wzniosł ówczesny właściciel majątku – Hans Richard Bremer. Główne wejście pierwotnie poprzedzone było

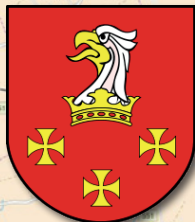


gankiem wspartym na 6 kolumnach, natomiast wyjście prowadzące do otaczającego parku ujęte gankiem z balkonem. Po 1975 roku uległ przebudowie. Wygląd pałacu utrwalony został na dawnej pocztówce, która najlepiej udokumentowała jego pierwotny kształt.



Źródło: Gmina Łysomice. Historia, kultura, tradycja. 2014





# GMINA ŁUBIANKA

## Urząd Gminy Łubianka

Aleja Jana Pawła II nr 8/ ul. Toruńska 97

87-152 Łubianka, Tel. 56 678 82 17/18

e-mail: [gmina@lubianka.pl](mailto:gmina@lubianka.pl)

promocja@lubianka.pl, [www.lubianka.pl](http://www.lubianka.pl)







Dotarcie do atrakcji turystycznych na terenie gminy Łubianka ułatwiają znaki wskazujące drogę do zabytków i miejsc rekreacji. Dzięki nim, jadąc z Torunia w kierunku Chełmna, bez problemu można dotrzeć do jednej z najstarszych, dobrze zachowanych budowli krzyżackich w Zamku Bierzgłowskim. Zamek powstał w swym zasadniczym zrębie w latach 1270-1305 na miejscu dawnej twierdzy pruskiej. Wzniesiono wtedy zespół budynków przedzamcza z zachowanymi do dziś oryginalnymi gotyckimi stodołami, masywną bramą wjazdową oraz dom komtura, kaplicę, kapitularz i pomieszczenie konwentu na zamku głównym. Obronność wzmocniono wysokimi murami, zwodzonym mostem i fosami otaczającymi siedzibę komtura od strony przedzamcza. Dostępu do głównej części zamku broniła brama z ceramicznym portalem, w którego centrum umieszczono płaskorzeźbę przedstawiającą krzyżaka jadącego na koniu. W kolejnych stuleciach w wyniku zmian właścicieli, pożarów i braku bieżących remontów zamek popadł w ruinę. Dopiero w XX wieku, gdy ulokowano w nim dom wypoczynkowy diecezji chełmińskiej, a następnie utworzono Diecezjalne Centrum Kultury należące do diecezji toruńskiej, krzyżacka warownia odzyskała dawną świetność. Dziś zamek przyciąga coraz więcej turystów, gości, pielgrzymów i jest nie tylko z nazwy żywym centrum lokalnej i ponadlokalnej kultury.



ul. Jagiellońska 2, Zamek Bierzgłowski,  
87-152 Łubianka, Tel. 56 674 08 72,  
[www.zamekbierzglowski.eu](http://www.zamekbierzglowski.eu)



Kościół w Bierzgłowie należy do najstarszych gotyckich budowli naszego regionu. Znalezione na przykościelnym terenie krzyżyk tzw. enkolpion świadczy, że docierali tutaj pielgrzymi z odległych części Europy, a może nawet z Jerozolimy. Istnieją przesłanki, że chrzczono tu i bierzmowano neofitów przechodzących z wiary pogańskiej na chrześcijaństwo. Świątynię wzniesiono w II połowie XIII wieku wykorzystując polne kamienie i cegłę z pobliskiej krzyżackiej cegielni w Zamku Bierzgłowskim. Wyposażenie świątyni zmieniało się na przestrzeni kolejnych stuleci. Dziś zobaczymy w niej cenne średniowieczne zacheuszkę – krzyżyki konsekracyjne, strop z okresu międzywojennego, na którym zawieszono krucyfiks datowany na 2 poł. XVII wieku, ołtarz główny z obrazami Wniebowzięcia NMP z XIX wieku i wcześniejszy przedstawiający scenę Niepokalanego Poczęcia NMP z przełomu XVIII i XIX wieku oraz pochodzące z tego okresu dwa ołtarze boczne. Podziwiając wnętrze świątyni warto odszukać barokową chrzcielnicę z połowy XVII wieku, o motywach ludowych, wyciosaną z jednego pnia drewna.



ul. Ziętarskiego 14, Bierzgłowo,  
87-152 Łubianka,  
Tel. 56 678 86 70,  
kontakt@parafiabierzglowie.pl,  
www.parafiabierzglowie.pl

Niewiele jest wiatraków „koźlaków”, które można zobaczyć poza muzeami etnograficznymi. Wiatrak w Bierzgłowie można podziwiać nie tylko z zewnątrz, ale również zwiedzić jego wnętrze, poznając ekspozycję opowiadającą o zabytku, tradycjach młynarskich, mące i chlebie. Opowieści tej towarzyszą ceramiczne figury - młynarza siedzącego na skraju łóżka i stałych bywalców młynów, czyli kotów i myszy. Drewniana konstrukcja bierzgłowskiego wiatraka bierze swoją nazwę od możliwości obracania jej do wiatru na tzw. koźle. Sam zabytek powstał pod koniec XIX wieku i aż do czasów powojennych pracował dla rodziny Walterów. Dopiero władze komunistyczne wysokimi podatkami sparaliżowały jego pracę. Przez lata wiatrak popadał w ruinę, straszyl zdekompletowanymi śmigłami (skrzydłami) i dziurami w korpusie. Dzisiejszy, tak dobry stan zachowania, koźlak noszący imię Jan Paweł, zawdzięcza renowacji przeprowadzonej w 2011 roku, w którą zaangażowało się wiele osób, w tym prawdziwi mistrzowie ciesiówki i specjaliści od budowy młynów. Dzięki nim w Bierzgłowie nie stoi atropa wiatraka, ale w pełni zrekonstruowana „maszyna” do mielenia zboża.



ul. Wiatraczna 6A, Bierzgłowo,  
87-152 Łubianka,  
kontakt@parafiabierzglowie.pl,  
www.parafiabierzglowie.pl







Wybcz na starej fotografii

Pałac w Wybczu to rezydencja wzniesiona w XIX wieku przez niemieckiego ziemianina Carla Parparta. Wybudowany w latach 1854 – 1861 według projektu słynnego architekta Martiniego z Torunia, stanowił centrum majątku, którego powierzchnia przez całe dziewiętnaste stulecie liczyła ponad 500 hektarów. Budowlę wzniesiono na kształt niewielkiego zameczku wskazującego cechy neoklasycyzmu.

Jego fasadę zdobiły cztery kariatydy, czyli postacie kobiet dźwigających elementy architektury, które podobnie jak inne zdobienia usunięto podczas powojennych prac remontowych. Pałac stanął pośrodku parku, którego pozostałości możemy podziwiać do dzisiaj. Spacerując alejkami snującymi się po 4 hektarowym, ogrodzie napotkamy 12 drzew uznanych za pomniki przyrody. Są wśród nich dęby szypułkowe, buki czerwonołistne, lipa drobonolistna i skrzywiająca się w pałacowym cieniu surma zwyczajna. Bogaty drzewostan kryje również szczątki rodzinnego grobowca Parpartów. Po 1945 roku w wyniku nacjonalizacji majątku, pałac w Wybczu zaadoptowano na szkołę, której patronuje słynny pomorski duchowny i historyk ks. Jan Kujot, pochowany na cmentarzu w pobliskim Grzybnie.



ul. M.Konopnickiej 4, Wybcz, 87-152 Łubianka

Historia pałacu w Warszewicach związana jest rodziną Zawiszów Czarnych herbu Przerowa, której przedstawiciel nabył majątek w 1850 r. Nowy właściciel - Alfred Zawisza Czarny rozbudował zastany dwór, tworząc okazały dwukondygnacyjny, klasycyzujący w stylu pałac osadzony w rozległym parku. Ze względu na czynny udział Alfreda i jego brata w walkach z zaborcami, w warszewickiej rezydencji z pietyzmem przechowywano mundury oficerskie właściciela, chusty i pokrwawione bandaże. Alfred stworzył tu prywatne muzeum, w którym eksponował wydobyte z okolicznych pól kamienne, prehistoryczne narzędzia i popielice – urny pochodzące z grobów odkrytych w części jego majątku, zwanego „Zawiszówką”. Część cennego wyposażenia utracono podczas II wojny światowej,



kiedy majątek zajęły wojska niemieckie. Uratowane pamiątki znajdują się w posiadaniu rodziny Skarzyńskich z Torunia - spadkobierców ostatnich właścicieli Warszewic. Od 1950 roku w pałacu mieści się szkoła nosząca imię rycerza Zawiszy Czarnego.

ul. Zawiszy Czarnego 2, Warszewice, 87-152 Łubianka





Kościół w Biskupicach nie jest, jak byśmy mogli przypuszczać, kościołem gotyckim. Tradycyjną, średniowieczną formę nadało mu dopiero w okresie baroku, kiedy na miejscu drewnianej świątyni wzniesiono nową, tym razem niemal w całości z kamienia. Przyjmuje się, że miało to miejsce w latach 1760-1764, o czym przypomina chorągiewka z datą umieszczona na wieży. We wnętrzu ustawiono wówczas pochodzący z poprzedniego kościoła ołtarz poświęcony patronce św. Marii Magdaleny wraz z towarzyszącymi mu ołtarzami bocznymi poświęconymi św. Franciszkowi z Asyżu i Najświętszej Marii Pannie. Wnętrze prezbiterium ozdobiła polichromia ze sceną Ukrzyżowania, na której u stóp Chrystusa malarz przedstawił Kościół, czyli Ecclesię oraz Synagogę. Uwagę wchodzących w zabytkową przestrzeń zwraca niewielka granitowa chrzcielnica oraz umieszczona na północnej ścianie kościoła zewnętrzna, wyjątkowa na całej ziemi chełmińskiej ambona wskazująca, że Biskupice były niegdyś celem pielgrzymek.



ul. Kościelna 19, Biskupice,  
87-152 Łubianka, Tel. 56 678 86 01,  
[www.parafiawbiskupicach.pl](http://www.parafiawbiskupicach.pl)



Świątynia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego liczy około 700 lat i jest sercem parafii, która odnotowana została już pod koniec XIII wieku. Nawę i wieżę wzniesiono z kamienia, a cegły użyto do budowy przypór, gzymsów oraz profili okiennych i portali. Prezbiterium nakryto sklepieniem krzyżowo-żebrowym, a w nawie rozpięto drewniany strop (obecny datowany jest na przełom XIX i XX wieku). Do najcenniejszych elementów wyposażenia kościoła



należą: obraz przedstawiający Ukrzyżowanie Chrystusa z początku XVII wieku, uważany aż do XIX wieku za cudowny, o czym świadczą liczne wota wymienione w dokumentach z XVIII wieku, ołtarze boczne, w tym jeden z Przemienieniem Pańskim, wzorowany na rzymskim obrazie Rafaela (obecnie w Muzeum Watykańskim) oraz zawieszona nad wejściem do prezbiterium rzeźbiona tzw. Grupa Ukrzyżowania. Unikatem w skali światowej są 9 – stopniowe organy pochodzące z XVII wieku. Zachowane do dziś w oryginalnej formie należą do najstarszych instrumentów organowych w Polsce i w Europie. Nie dziwi więc fakt, że odbywające się w Przecznie każdego roku koncerty przyciągają miłośników muzyki organowej z całego kraju, a organy nazywane są przez organmistrzów „klejnotem dźwięków”.



Patronką niewielkiej kapliczki ukrytej w leśnym zagajniku niedaleko kościoła w Przecznie jest św. Rozalia, której rodowód sięga włoskiego Palermo. Miejsce upamiętnia cudowną interwencję Świętej podczas epidemii dżumy, która dotknęła wieś w XVIII wieku. Doświadczył jej w 1735 roku Józef Szmania, który na polecenie otrzymane we śnie obmył się wodą z przepływającego przez przeczeński laszek źródłka i dzięki temu nie podzielił tragicznego losu swoich sąsiadów. Jako wotum wdzięczności za uratowanie życia Szmania wyrzeźbił wizerunek św. Rozalii w pniu drzewa, tworząc tym samym miejsce szczególnej czci Świętej Pustelnicy. Kult św. Rozalii przetrwał kolejne wieki, czego dowodem jest organizowane każdego roku w dniu 4 września nabożeństwo, które wieńczy uroczysta procesja z kościoła parafialnego do kapliczki.



ul. Św. Rozalii, Przeczno, 87-152 Łubianka,  
Tel. 56 678 83 66,  
e-mail: [parafia@przeczno.pl](mailto:parafia@przeczno.pl), [www.przeczno.pl](http://www.przeczno.pl)



Najpierw pieszo lub rowerem należy dotrzeć do Leszcza - dawnej włości rodu Leskich, gdzie odnajdziemy budynki majątku oraz położony malowniczo nad ciekim wodnym spichrz, należący do leskiego folwarku. Mijając go po lewej stronie schodzimy biegnącą w dół ścieżką, zanurzając się w zieleń i słuchając szmeru wody. Po chwili docieramy do niewielkiej polany i mostka, który zbudowano jeszcze w średniowieczu (a współcześnie gruntownie odnowiono). Tu możemy odpocząć na specjalnie przygotowanym miejscu piknikowym. Kierując się dalej w lewo, dnem jaru, po około 200 metrach dotrzemy do podnóża grodziska, pełniącego niegdyś funkcję strażniczą na biegnącym w pobliżu szlaku bursztynowym. Po powrocie do mostka możemy wejść w drugi jar i podziwiać jego strome zbocza wsparte na fantazyjnie wygiętych korzeniach drzew. Po wyjściu z wąwozu możemy kontynuować naszą podróż drogą w kierunku krzyżackiej twierdzy w Zamku Bierzgłowskim.

Wąwóz Leszcz

ul. Leszczynowa,  
Leszcz, 87-152 Łubianka





**Urząd Gminy Łysomice**  
ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice  
Tel. 56 678-32-22  
e-mail: sekretariat@lysomice.pl  
[www.lysomice.pl](http://www.lysomice.pl)

# GMINA ŁYSOMICIE





ul. Toruńska 1, 87-148 Łysomice

Pałac w Turznie to jeden z najcenniejszych i najbardziej efektownych zabytków regionu. Związany z rodzinami Zboińskich, Jeżewskich, Działowskich i Gajewskich oraz z samym Fryderykiem Chopinem, który odwiedził pałac w lipcu 1827 roku podczas powrotu z Gdańska. Jest to zaskakująca swoim stylem budowla wypełniona niegdyś antykami, licznymi obrazami oraz biblioteką. Pałac składa się z dwóch części: pierwszej - neorenesansowej, w której budowę i przebudowę zaangażowani byli kolejno dwaj wybitni architekci - Henryk Marconi oraz Stanisław Hebanowski. Wybór stylu nie był przypadkowy, nie zastosowano tu bowiem neogotyku, który był przecież oficjalnym stylem zaborcy. Na początku XX wieku wzniesiono jego drugą część: nową oficynę kuchenną, która połączono z pałacem wygodną galerią. Oficyna ta jest tak okazała, że w istocie tworzy skrzydło pałacowe. Poza architekturą na uwagę zwiedzających zasługuje założenie parkowe z romantyczną ruiną i niewielką kaplicą. Dzisiejsi właściciele uczynili z pałacu w Turznie prawdziwą perełkę, a zasiadając za stołem w pałacowej restauracji można na chwilę poczuć się jak jeden z jego dawnych gości.







ul. Toruńska 10, 87-148 Łysomice

W 1848 roku w Łysomicach rozpoczęto budowę okazałego, klasycyzującego w stylu pałacu, który stał się reprezentacyjnym centrum majątku należącego wtedy do Lucjana Prądzyskiego. Od 1862 roku przeszedł w ręce wielce zasłużonej rodziny Donimirskich, zaangażowanej w obronę polskości. Teodor Donimirski (1805–1884) był wybitnym działaczem społecznym, oświatowym i politycznym. Bardzo hojnie wspierał Towarzystwo Naukowe w Toruniu, a także organizował doroczne sejmiki gospodarcze od 1867 roku. Ostatni właściciel majątku w Łysomicach Jan Donimirski, od 1933 r. był pierwszym prezesem Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego powiatu toruńskiego, a w latach 1933–1939 prezesem Pomorskiej Izby Rolniczej. Pełnił wiele zaszczytnych urzędów, a w swoim majątku w Łysomicach gościł wielu zacnych osobistości: Ignacego Paderewskiego, prezydenta II Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego, a także malarza Juliana Fałata. Za swoją działalność patriotyczną zapłacił życiem w 1939 roku, rozstrzelany przez Niemców w lasach Barbarki. W lesie łysomickim pozostał ślad patriotyzmu Donimirskich. Jest to głaz narzutowy, który poprzez umieszczone na nim daty „1817” i „1917” oraz litery „TK” w 1917 roku miał upamiętniać stulecie śmierci Tadeusza Kościuszki.



Cisza. To pierwsze wrażenie jakiego doświadczymy wchodząc w las zieleniący się na przeciw wiaduktu kolejowego prowadzącego w stronę Olka. Tu można zacząć zwiedzać rezerwat przyrody Las Piwnicki, który został utworzony w 1924 roku. Droga poprowadzi nas najpierw przy śródleśnych stawach w stronę leśniczówki

– stacji ekologicznej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a następnie po skręcie w prawo, zaraz za jej budynkami, w stronę serca rezerwatu. Chroni się tu grąd zadrzewiony nawet 300-letnimi dębami i 160-letnimi sosnami oraz grabami, olszami, brzoza-  
mi, leszczyną, bzem i czeremchą. Idąc lub jadąc rowerem dotrzemy do wód Strugi Łysomickiej, która wcina się głęboko poprzez glebę, aż do licznych głązów morenowych, tworząc malowniczy krajobraz i cenne ekosystemy wodne. Za kilka lat rezerwat Las Piwnicki (obejmujący ponad 37 ha obszaru) będzie obchodził 100-lecie swego powstania.



Las Piwnicki, 87-148 Łysomice



Współczesnym turystom las kojarzy się z wypoczynkiem i świeżym powietrzem. Należy jednak pamiętać, że podczas II wojny światowej leśne polany były świadkami egzekucji i miejscem pochówku setek niewinnych, żydowskich kobiet - więźniarek Stutthofu, które trafiły tu w 1944 roku z Węgier, Słowacji, Czech oraz z gett z Kowna i Łodzi. Pracowały one przy kopaniu rowów przeciwpancernych oraz okopów mających bronić Torunia przed Armią Czerwoną. Po latach ofiary upamiętnili mieszkańcy naszego województwa. W tym spokojnym - jakby się wydawało miejscu - wzniesiono im skromny pomnik, który odsłonięto w czerwcu 2017 roku.

Podwójny obelisk nawiązuje kształtem do macewy - tradycyjnego żydowskiego nagrobka. Umieszczono na nim po polsku i po hebrajsku werset ze Starego Testamentu: „ Czyż może niewiasta zapomnieć o swym niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie.”



Chorab, 87-148 Łysomice





Tutejszy kościół poświęcony jest dwóm Janom: Chrzcicielowi i Ewangelście. Zbudowano go na początku XIV wieku i stopniowo wyposażano. Opiekowali się nim krzyżacy, benedyktyнки toruńskie, a władze Torunia chciały zrobić z niego kościół protestancki. Przeżył on burzliwe dzieje: nie ustrzegł się zniszczeń wojny trzynastoletniej z Zakonem (1454-1466), nadbudowano mu wieżę, w 1914 roku dodano neogotycką zakrynię i wielokrotnie poddawano pracom konserwatorskim. Wnętrze świątyni kryje kilka prawdziwych perełek historycznych i artystycznych: późnogotycką figurę Boga Ojca z Chrystusem na kolanach wraz z umieszczoną nad nimi rzeźbą gołębicę – symbolu Ducha świętego (tak zestawione rzeźby nazywa się

*Pietas Domini*, czyli Pietą Boga Ojca, który cierpi po śmierci Jezusa). W kościele zobaczyć można także Grupę Ukrzyżowania, ołtarze boczne, chrzcielnicę oraz przede wszystkim gotycką Pietę przedstawiającą rzeźbę Matkę Bożą pogrążoną w rozpacz nad ciałem zmarłego Syna. Urok zabytku podkreślają też cenne stalle z malowidłami przedstawiającymi m.in. Apostołów oraz XIX-wieczne witraże. Kościół w Świerczynkach to niepowtarzalne, żywe muzeum sztuki sakralnej z zabytkami pochodzącymi z kilku stuleci.



Świerczynki 8, 87-148 Łysomice,  
Tel. 56 674 06 78,  
[www.parafiaswierczynki.pl](http://www.parafiaswierczynki.pl).

Za sprawą strzelistej wieży z lat 1906-1907 łatwo z daleka dostrzec kościół w Papowie Toruńskim. Tworzą go równo ułożone kamienie podmurówki, jak „spod igły” wzniesione ściany, przypory opinające nawę i prezbiterium oraz niemal białe blendy, czyli ostrołukowe wnęki zdobiące szczyty i ściany wieży. Na uwagę zasługuje także doskonale wycięty w murze prowadzący do wnętrza, ostrołukowy portal. To wszystko sprawia, że kościół papowski jest idealnym przykładem połączenia gotyku i neogotyku. Do tego należy dodać barok siedemnastowiecznych ołtarzy (w jednym z nich do dziś skromnie stoi figurka św. Barbary z epoki gotyku) i ambony oraz dobrze zachowana kamienna chrzcielnica-kropielnica z kościelnej kruchty. Uroczystą oprawę mszy i nabożeństw uświetniają zabytkowe naczynia liturgiczne i dzwinki organów, w których grają wciąż piszczałki pochodzące z dawnego instrumentu organowego autorstwa Juliusa Witta. Jest to niewątpliwie perła lokalnej architektury.



ul. Warszawska 37, Papowo Toruńskie,  
87-148 Łysomice, Tel. 56 678 32 93,  
e-mail: proboszcz@swmikalaja.pl,  
www.swmikalaja.pl







Gostkowo 24, 87-148,  
Łysomice, Tel. 56 678 44 36



W słoneczny dzień, pomiędzy zieloną otuliną liści ukaże się przechodniowi czerwień cegieł i szarość kamienia - materiałów, z których na przełomie XIII i XIV wieku zbudowano średniowieczny gostkowski kościół. Świątynią opiekowali się krzyżacy, potem mieszcianie toruńscy dzierżawiący tutejszy majątek ziemski. Kościół przez wieki zmieniał swój kształt. Do prezbiterium i nawy w 1841 roku dobudowano kruchtę, a w 1928 roku nową wieżę, która zastąpiła starszą, drewnianą. Do dziś we wnętrzu zachował się barokowy ołtarz główny z piękną gotycką rzeźbą Madonny z Dzieciątkiem Jezus - cenne dzieło sztuki gotyckiej z około 1420 roku. Z okresu średniowiecza pochodzą też inne rzeźby - św. Jacka z II połowy XV wieku, św. Otylii z przełomu XV/XVI wieku, św. Benona z około 1500 roku. Po bokach ołtarza znajdują się figury św. Mikołaja i papieża Grzegorza Wielkiego. Uwagę należy zwrócić na obraz „Ukrzyżowanie” z 1782 roku, dwa ołtarze boczne oraz chrzcielnicę. Z gotyckiej wieży rozbrzmiewają dwa XVI-wieczne dzwony, w tym dzwon spiżowy z 1511 roku.



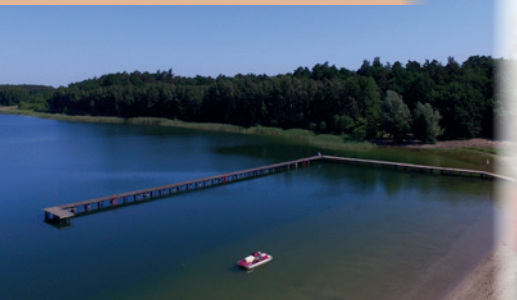
Rodzina Wegnerów, do której w XIX i na początku XX wieku należała majątność w Ostaszewie, w 1898 roku wzniosła tutaj okazały pałac. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem w parku wybudowano rodzinne mauzoleum, w którym spoczęli członkowie rodziny Kurt i Hermann. Forma kaplicy wzorowana na świątyniach antycznych zwanych peripterosem okrągłym (czyli budynku wzniesionego na planie koła i otoczonego pojedynczą kolumnadą) oraz jej doskonałe proporcje świadczą, że zaprojektowano ją prawdopodobnie w Berlinie.



Ostaszewo, 87-148 Łysomice



Kamionki Małe, 87-148 Łysomice



To miejsce chętnie odwiedzane przez mieszkańców Torunia i okolic. Pobyt można uprzyjemnić sobie wypożyczeniem sprzętu wodnego, wypiciem chłodnego napoju w punkcie gastronomicznym albo pojeźdźać do wody ze specjalnej zjeżdżalni. Powierzchnia jeziora wynosi 75 ha, a jego wody mieszczą się w I klasie czystości. Otaczający Kamionki sosnowy las skutecznie izoluje wypoczywających od hałasów przebiegającej w pobliżu autostrady A1 i pozwala dotlenić płuca. Kto chce zostać tu na dłużej i nie wracać do Torunia pociągiem lub autobusem, może przenoćować w domku kempingowym. Jezioro przyciąga corocznie wielu amatorów letniego wypoczynku.





## Miasto Chełmża

- Orszak Trzech Króli (styczeń)
- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (styczeń)
- Półmaraton Chełmżyński (maj)
- Rajd Rowerowy o Puchar Burmistrza (czerwiec i wrzesień)
- Dni Chełmży (lipiec)

## Gmina Chełmża

- Gminny Dzień Kobiet (marzec)
- Przegląd kapel i zespołów weselnych (maj)
- Gminny Dzień Dziecka w Nawrze (czerwiec)
- Powitanie lata w Zalesiu (czerwiec)
- Święto Truskawki w Bielczynach (czerwiec)
- Dożynki Gminne (sierpień/wrzesień)
- Gminne Święto Niepodległości w Kończewicach (listopad)

## Papowo Biskupie

- Chojnka Noworoczna (styczeń)
- Festyn rodzinny (czerwiec)
- Gminne Dożynki (sierpień-wrzesień)

## Gmina Łubianka

- Jarmark Wielkanocny „Pod Wiatrakiem” (marzec-kwiecień)
- Rozpoczęcie sezonu motocyklowego (kwiecień)
- Bieg Samorządowy (maj)
- Festyn Zamkowy (czerwiec)
- Zakończenie lata (sierpień-wrzesień)
- Gminne Dożynki (wrzesień)
- Bieg Niepodległości (listopad)
- Jarmark Bożonarodzeniowy (grudzień)

## Gmina Łysomice

- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Łysomicach i Turznie (styczeń)
- Gminny Dzień Kobiet w Turznie (marzec)
- Dzień Matki w Papowie Toruńskim (maj)
- Gminny Dzień Dziecka (czerwiec)
- Gminne Dożynki (wrzesień)

IMPREZY  
CYKLICZNE

